

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie kop. 75. Kwartał w rb. 2.25.  
Za odnoś. do domu jednoraz. kop. 15, dwuraz. kp. 25.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie kop. 90, kwartał w rb. 2.70.

**Cena numeru pojedynczego w Warszawie i w Łodzi 4 kop.**

Redakcja w Warszawie: Okólnik 5.

Administracja „Kredytowa 18 (Erywańska)

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 86.

Rękopisów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem

Zwyczajne: kop. 20 za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drobne: 2 1/2 kop. za wyraz, najmniej 25 kop.

Nadstawane (po tekście): kop. 50 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

Nekrologi: kop. 25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

W dziale handlowym: kop. 50 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

**FILIE:** Częstochowa: ul. Panny Maryi 26; Tomaszów: F. Gomulicki; Płock: Admin. „Kuryera Płock.”; Pabianice: Biuro dzien. A. Wadzynskiego; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie.

## Położenie ekonomiczne Anglii.

Wojna obecna okazała się dotychczas dla Anglii złym interesem i spowodowała dla kraju straty, o których się żadnemu Anglikowi nie śniło. O usposobieniu kół finansowych w Anglii świadczy najlepiej fachowe pismo, angielskie „Economist”, w którym bankierzy londyńscy odzywają się bardzo pesymistycznie o skutkach wojny i o jej ostatecznym rezultacie. Rzeczywiście, jakkolwiek Anglia rozporządza olbrzymimi wprost środkami, to przecież ciężary, jakie obecna wojna nakłada na kraj są nadmiernie wielkie, gdyż Anglia, o czem pamiętać należy, musi pokrywać nie tylko własne wydatki, lecz pokrywa również — po części w formie pożyczki, po części przez darowiznę — wydatki wojenne swoich sprzymierzeńców. To też bilans handlowy Anglii jest z rozmaitych względów najzupełniej zachwiany. Przyczyniła się do tego w bardzo wysokiej mierze kwestya żegluga okretowej; liczba okretów w Wielkiej Brytanii bowiem zmniejszyła się znacznie, skutkiem czego wysokość frachtów doszła do niebywalej wysokości. Tak np. płacono w czasach normalnych za pszenicę z Argentyny do Anglii mniej więcej 12 szylingów za tonę, obecnie panuje taki brak okretów, że często placą się za tonę 150 szyl. Takie niezmiernie zwiększenie opłat frachtowych wywołane zostało przeważnie przez to, że flota handlowa w dużej swej części zatrudniona została dla celów wojennych i przynajmniej 40% okretów handlowych wycofanych zostało z ruchu handlowego. Dołączają się do tego, wielkie straty, jakie angielska flota handlowa poniosła w czasie wojny, a które według jednej ze statystyk angielskich skutkiem działalności kłozowników niemieckich, łodzi podwodnych i min wynoszą 10%, czyli przynajmniej dwa miliony ton.

Wprawdzie duża część opłat frachtowych powraca do kieszeni angielskich, gdyż nie należy zapominać, że przeszło 60% wszystkich okretów przewozowych są angielskimi. Z drugiej strony przecież przynajmniej 30% okretów jadących do Anglii, żeglują pod flagą neutralną, w tym więc wypadku wysokie opłaty frachtowe nie przypadają Anglii, lecz Szwecji, Holandji, Danii i Norwegii.

Uwzględnić jeszcze trzeba, że nie wszystkie linie okretowe odnoszą korzyść zwiększonych opłat, gdyż wydatki ich są jeszcze większe. Węgiel np. podrożał o 100% przeszło i to nie w kopalniach, lecz w portach; płace robotników są daleko wyższe, wielka część parowców wynajęta została admiralicy za tanie pieniądze; niemało też kosztuje utrzymanie takich okretów jak „Olympic”, „Britanic” itp., które wypłynąć nie mogą, nie mówiąc już o olbrzymich sumach, jakie Towarzystwa okretowe płacić muszą za ubezpieczenie okretów.

Bardzo niekorzystnym momentem dla gospodarstwa społecznego w Anglii jest dalej niesłychana drożyzna rozmaitych produktów. Tak np. od tygodni już są londyńskie ceny na pszenicę daleko wyższe od cen berlińskich. W Berlinie notowana jest pszenica po 260 mk. za tonę, w Londynie natomiast 379 mk. Wielka ta różnica spowodowana została przez to, że zbiory na całym świecie z r. 1916 okazały się znacznie gorszymi, niż w roku przeszłym i że dostępne obecnie zboże nie starczy na pokrycie bieżącego zapotrzebowania ententy. Wielkie bowiem żniwa Rosji muszą być obecnie zaopatrzenia Anglii wykluczone, ponieważ Rosya podczas wojny nie może wywozić znacznie większych zapasów z kraju. W Kanadzie, która stanowiła główny spichlerz Anglii, nie dopisały ostatnie żniwa zupełnie, tak, że ilość jej zboża wynosić może najwyżej 15 milionów quarterów wobec 40 milionów w roku prze-

szłym. W Stanach Zjednoczonych zawiadły żniwa również; mianowicie oczekiwac tam można najwyższej 608 milionów buszli pszenicy wobec 1,011 w roku przeszłym; przytem własna konsumpcya Stanów wynosi około 600 milionów buszli. W Argentynie, gdzie żniwa odbęda się w naszych zimowych miesiącach, można również spodziewać się znacznego zmniejszenia produkcji, ponieważ północna część kraju cierpi na nadmierną suchość. Pozostają tedy Indye i Australia, które w najlepszym razie nie zdolne są pokryć całego zapotrzebowania.

Inne produkty, jak herbata, cukier i masło podniosły się również niezmiernie w cenie, przytem zaczyna się ujawniac coraz większy brak cukru, który przed wojną sprowadzany był głównie z Niemiec i Austrii. Oczywiście wskutek podniesienia cen podrożało znacznie utrzymanie w Anglii, co z natury rzeczy wpłynęło znów na podniesienie zarobków we wszystkich gałęziach przemysłu. W następstwie tego musiały podnieść się ceny produkcji, wskutek czego znów przemysł wywozowy doznał znacznego ograniczenia. W rezultacie musi teraz Anglia placić zagranicą daleko większe sumy za wywóz, otrzymuje natomiast znacznie mniejsze za wywóz artykułów.

Przykró daje się w Anglii odczuwać przede wszystkim brak wytworów w przemyśle środków lekarskich, które dawniej sprowadzano z Niemiec. Wskutek tego podniosły się ceny na niektóre artykuły w tej dziedzinie o 2,000%. Dalej bardzo ograniczony został wywóz maszyn i części okretowych; różnica z wywozem przedwojennym przedstawia się następująco: podczas gdy w r. 1913 eksportowano towarów tej gałęzi przemysłu za 11 milionów funtów szterl., wywieziono ich w r. 1914 za 6 mil. funtów, a w r. 1915 tylko za 1 milion.

Nie dziwnego tedy, że uwzględniając dochody i rozchody Anglii, finansisci angielscy z troską spoglądają w przyszłość, tem więcej, że koszty wojenne Anglii razem z jej sprzymierzeńcami przenoszą znacznie koszty wojenne Niemiec, że z 100 mk. wydanych, przypada okrągłych 61 mk. na sprzymierzonych, a 39 na mocarstwa centralne, to znaczy, że ententa wydaje na wojnę prawie drugie tyle co Niemcy. Dzielne koszty wojenne wynoszą u państw centralnych 120 mil. marek, z których okrągłe 70 mil. przypadają na Niemcy; u państw koalicji wynoszą koszty dziennie 245 mil. mk., z czego na Anglię przypada 100 milionów. Przytem uwzględnić należy, jaka olbrzymia różnica zachodzi pomiędzy wydatkami sum na koszty wojenne w Niemczech a w Anglii. Jeżeli Anglia zamówi w Ameryce amunicyj za 100,000 funtów szterl., to suma ta straconą jest dla Anglii w chwili, w której amunicya zostaje wystrzelana. Jeżeli natomiast niemiecki zarząd wojskowy zamówi za 100,000 mk. amunicyj, to suma ta nie jest dla Niemiec zupełnie stracona, gdyż pozostają z niej zarobki robotników, zysk przedsiębiorcy, opłaty frachtowe i t. p. w Niemczech. Dokładny obraz tego, jak wojna wpłynęła na rynek pieniężny Anglii, będzie można przedstawić dopiero wtedy, gdy wiadomo będzie, jakich manipulacji używa Anglia na rynku amerykańskim, aby jako tako utrzymać kurs angielski. Dziś już przecież jest pewnem, że obrachunek z rynkiem amerykańskim przyniesie Anglii niezmiernie straty.

Pogląd na ogólne położenie gospodarstwa Anglii podczas wojny wykazuje niewątpliwie, że tak finansisci jak i dyplomaci angielscy przeliczyli się bardzo i że przedewszystkiem nie doceniali Niemiec w ich sprawności finansowej.

## Komunikaty niemieckie.

**BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 6 stycznia:**

### Wschodni teren walk:

*Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.*

Po nieudaniu się natarcia wczorajszego Rosyanie, po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem, wzmożli ataki przy pomocy świeżych sił pomiędzy brzegiem morza a drogą z Mitawy do Rygi. Od strony wschodniej przeszli po zamarniętem bagnie i na szerokości jednego batalionu wtargnęli do stanowiska naszego. Na innych punktach odparto ich całkowicie. W przeciwalkach pozostało w naszych rękach około 900 żołnierzy i kilka karabinów maszynowych. Ataki drobniejszych oddziałów rosyjskich w rozmaitych punktach frontu Dźwiny, oraz na północ od jeziora Mładzioł, nie miały wcale powodzenia.

*Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.*

W południowej części Karpat Lesistych silna walka artyleryj. Na północy - wschód od Kirlibaby wojsko austriacko - węgierskie odparło bataliony rosyjskie. Na południe od doliny Trotus pułki bawarskie i austriacko - węgierskie zdobyły szturmem rozległe pozycje obronne między Cotumba i Mt. Faltucanu. Nieprzyjaciel oprócz krwawych strat pozostawił przeszło 300 jeńców.

Pomiędzy rzeką Kasin i doliną Susi zdobyto kilka punktów operacyjnych. Kolumny niemieckie, po usunięciu nieprzyjaciela ze stanowisk górskich na południowy - wschód od Soveja, posunęły się naprzód wzdłuż dolin w kierunku północno - wschodnim.

### Balkański teren walk:

*Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.*

Po skutecznem przygotowaniu działowem, dywizye gen-porucznika Schmidt v. Knobelsdorfa i v. Oetingera, pod dowództwem generała porucznika Kühnego, zdobyły szturmem silnie umocnione, otoczone zasiekami z drutu, i mające silne ubezpieczenia flankowe, stanowiska rosyjskie pod Tartaru aż do Rimniceni, poczem zajęły te miejscowości i poprzez bagnisty odcinek rzeki posunęły się do Seretu. Przeciwnik trzyma tam jeszcze w swem ręku kilka wsi, z których podejmuje bezskuteczne przeciwalki. W walkach tych odznaczył się magdeburgski pułk rezerwowo piechoty Nr. 26.

**BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 7 stycznia:**

### Wschodni teren walk:

*Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.*

Również i wczora w odcinku Mita-

Dalej na południowy - wschód wzmożony korpus kawalerji gen-porucznika hr. Schmettowa zajął Olancasę, Guliarcę i Mascieneni. Oddziały czołowe doszły do Seretu.

Pod naciskiem armii naddunajskiej gen-piechoty Koscha, Rosyanie zaniechali dalszego oporu na południe od Seretu i w nocy z 4-go na 5-ty stycznia, oddając na ofiarę silne aryergardy, cofnęli się na brzeg północny. Do Brailly weszli od zachodu jeźdźcy niemieccy i bułgarscy, od wschodu zaś przez Dunaj piechota niemiecka i bułgarska. W ten sposób najważniejsze miasto rumuńskie znalazło się w rękach sprzymierzeńców.

W Dobrudży 3-a armia bułgarska, składająca się z wojska niemieckiego, bułgarskiego i tureckiego, pod dowództwem gen. Nerezoffa, wypełniła swe zadanie szybko i ostatecznie. W Dobrudży niema już ani jednego żołnierza rosyjskiego lub rumuńskiego. Dalsze projektowane operacje już zarządzono.

Gala c znajduje się pod ogniem dział naszych.

### Macedoński teren walk.

W luku Czerny ogień artyleryj. Nad Strumą utarczki patroli. Od strony morza okręty koalicji bombardują codziennie greckie miasta nadbrzeżne między Strumą a ujściem Mesty.

### Zachodni teren walk:

Wieczorem rozwinięto silny ogień armatni w luku Ypres, jako też po obu stronach Somme, w oddzielnych odcinkach frontu w Szampanii i nad Mozą. Pod Serre, na północ od Ancere, oddział angielski wdarł się w nocy do naprzód wysuniętych rowów. Nasze oddziały przywołyły jeńców francuskich z okolicy Messiges i z frontu północno-wschodniego pod Verdun.

Pierwszy. Generał-Kwatermistrza Ludendorff.

(wieczorny).

**BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 6 stycznia wieczorem:**

Walki na południowy - zachód od Rygi miały dla nas przebieg pomyślny.

Na południe od Focsani i w odcinku Milcowu zwiększyła się działalność bojowa.

W Braile Rosyanie przed oddaniem miasta zniszczyli większość urządzeń fabryk rumuńskich.

wy nastąpiły silne ataki rosyjskie, które załamały się wśród wielkich strat. Liczba jeńców wzrosła do 1300.

Pod Kisielinem (na zachodzie od Lucka) patrol niemiecki zaskoczył nie spodzianie rosyjski posterunek polowy i wziął go do niewoli.

Usiłowania kompanij rosyjskich usunięcia posterunku naszego na południowym - zachodzie od Stanisławowa nie powiodły się.

#### Front wojsk generała-młkownika arcyksięcia Józefa.

W zaśnieżonych lasach karpaccich przy silnym zimnie doszło tylko do działalności patroli i odosobnionego ognia.

Pomiędzy dolinami Oitoz a Putną przez usunięcie wielu punktów odparcia Rosyanie i Rumuni cieżko zostali dalej wstecz, ku równinie. Silne natarcia świeżych sił nie zdołały nam odebrać zyskanego terenu.

#### Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Wierchołek Mgr. OdoBESTI zdobyty został wczoraj szturmem przez monachijski pułk lejeb-piechoty.

## Komunikaty austriackie.

WIENIEN. Urzędowo donoszą 6 stycznia:

#### Wschodni teren walk:

##### Grupa wojskowa generała-feldmarszałka Mackensena.

Sprzymierzeńcy nasi uwolnili wczoraj od nieprzyjaciół pas łądowy Bacareni i zajęli miasto Braile. Nieprzyjaciel ustąpił od ujścia rzeki Buceu, poniżej za Seret.

Na wschód od Gulianca i pod Rimniceni wojsko generała v. Falkenhayna przełamało silnie ufortyfikowane linie Rosyan i posunęło się jednocześnie ku Seretowi.

#### Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Walki w obwodzie Putny i Susity wykazują stałe postępy. Dalej na północ rosyjskie przeciwnatarcia były odparte.

WIENIEN. Urzędowo donoszą 7 stycznia:

#### Wschodni teren walk:

##### Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na południowym - zachodzie od Focsani Rosyanie usiłowali wczoraj wykonać silny kontratak na froncie o szerokości 25 km. Tylko w jednym miejscu, na północy od Obilesci powiodło się im zyskać nieco na terenie, lecz także i tu wkrótce powstrzymano atak nieprzyjaciela. Oprócz ciężkich i krwawych strat przeciwnik utracił kilka set jeńców.

Na północnym - zachodzie od Focsani i monachijski pułk piechoty zdobył szturmem wierchołek Mgr. OdoBESTI.

#### Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Południowe skrzydło wojsk austriacko-węgierskich i niemieckich, znajdujących się pod rozkazami generała Geroka, zyska-

Pomiędzy Focsani a Fundeni, na froncie 25 km. Rosyanie poprowadzili wielkie ulgowe ataki, tylko w kierunku Obileste zyskali oni teren. Na wszystkich innych punktach atak Rosyan załamał się o zacięty opór wojsk niemieckich.

#### Front macedoński.

Usiłowania Anglików wziąć w posiadanie stanowiska bułgarskich oddziałów przednich na północnym - wschodzie od jeziora Doiran, nie powiodły się.

#### Zachodni teren walk:

Po wielogodzinnym przygotowaniu ogniom batalionu angielskiego wykonały atak na południu od Arras. Atak załamał się wśród wielkich strat w ogniu naszej artylerii i karabinów maszynowych.

Niekorzystna pogoda ograniczała wszelką działalność armij.

#### Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

W obrębie Monte Faltucanu, o 4 kilometry na północny - zachód od Sulta, pułki austriacko - węgierskie i niemieckie zdobyły szturmem powtórnie kilka wyżyn.

Na północny - wschód od Kirlibaby bataliony nasze odparły silniejsze natarcie rosyjskie ogniem. Na tym froncie armii wczoraj wzięto do niewoli przeszło 700 jeńców.

#### Front wojsk Ks. Leopolda Bawarskiego.

W c. i k. siłach bojowych nie było nic do doniesienia.

#### Włoski i południowo-wschodni teren walk.

Nie było nic ważnego.

#### Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, Feldmarszałek - porucznik.

lo teren w walkach przez Colacu nad Putną i w kierunku Campurile.

Bataliony austriacko - węgierskie i niemieckie pod dowództwem generała majora Goldbacha odparły ogółem dziewięć ataków rosyjskich, po obydwóch stronach drogi Oitoz, wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat.

W lasach karpaccich śnieg i mróz ograniczały działalność bojową.

#### Front wojsk Ks. Leopolda Bawarskiego.

Nad Solotwiną szybko nędbiegle rzerwy przeszkodziły dwóm kompaniom rosyjskim w napażdzie na nasze oddziały strażnicze. Poza to wśród c. i k. sił zbrojnych nie zaszło nic szczególnego.

#### Włoski i poł. wschodni teren walk:

Bez zmiany.

#### Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, Feldmarszałek - porucznik.

### Komunikat turecki.

Konstantynopol, 7 stycznia. — Główna kwatera donosi 6 stycznia:

Z frontu perskiego donoszą: Oddział nieprzyjacielski, złożony z trzech szwadronów kawalerii z dwoma działami, zaatakował dnia 4 stycznia nasze posterunki przednie na wschodzie od Hamadanu. Atak odparto.

Tego samego dnia dwa pułki kawalerii zaatakowały wojska nasze, które obozowały w okolicy Bidjaru. Walka toczyła się przez cały dzień. Pod wieczór nadeszły nasze posiłki i wykonały atak na lewe skrzydło nieprzyjacielskie. Dnia następnego wojska nasze wznowiły swe kontrataki i odrzuciły nieprzyjaciela, którego pobity i zmusiły do ucieczki. Straty nieprzyjaciela są znaczne, podczas, gdy nasze bardzo niewielkie.

### Komunikat bułgarski.

Sofia, 6 stycznia. — Główna kwatera donosi 5 stycznia:

Front rumuński: Pobici pod Macinem i Jajla Rosyanie cofnęli się ku Braile. Wojsko bułgarskie i niemieckie sięgali ich aż na prawy brzeg Dunaju i zajęło wieś Cocet, na południe od Braiły. Lewe skrzydło nieprzyjaciela próbowało uciec się w północno-zachodnim kierunku Dobrudż pod Vacareni i na wzd-

ru 162. I stąd jednak, po gwałtownym natarciu naszych dzielnych pułków piechoty Nr. 35 i 36, popartych skutecznie przez artylerię, wyparto nieprzyjaciela na wązki pas łąd na drodze do Galacu. Liczba wziętych tu jeńców wynosi około 1,300.

Pod Isaceą obustronna wymiana strzałów armatnich. Monitory nieprzyjacielskie ostrzeliwały Tulceę.

### Komunikaty francuskie.

Paryż, 7 stycznia. — Urzędowo donoszą 6 stycznia po poł.

W ciągu nocy nie zaszło żaden ważny wypadek.

Paryż, 7 stycznia. — Urzędowo donoszą 6 stycznia wieczorem:

W ciągu popołudnia — gwałtowna krótka działalność artylerii w okolicy Paschendale.

Na froncie Somme artyleria nasza skierowała skuteczny ogień niszczenia na urządzenia niemieckie w okolicy Bois l'Abbe, Omiecourt i Lieourt.

Wycieczki nieprzyjacielskie na nasze wysunięte posterunki na wschodzie od Butte de Mesnille w okolicy Maison de Champagne i na zachodzie od Arrancourt odparto naszym ogniem. Nieprzyjaciel pozostawił jeńców w naszych rękach.

Z pozostałych frontów niema nic do doniesienia.

### Bezpodstawne pogłoski.

Wiedeń, 7 stycznia. (T. wł.). — Wiadomość, pochodząca z Rzymu, a zamieszczona w „Londoner Central News“ o tem, iż w wieczór wigilijny, z powodu braku środków żywnościowych w Wiedniu, tłum głodnych szturmował południowy i wschodni dworzec kolejowy, ponieważ nie nadeszły z Węgier oczekiwane ilości żywności, oraz, że zagrabiono zapasy znajdujące się na dworcach, — od pierwszego do ostatniego słowa jest zmyślona. Ani w Wiedniu, ani też w żadnym innym mieście Austrii nic podobnego nie miało miejsca.

### Z Dumy państwowej.

Sztokholm, 7 stycznia. (T. wł.). — Ogłoszono ukaz cesarski, odraczający posiedzenia Dumy państwowej do dnia 25 stycznia. Do tego samego terminu przerywa się prace Dumy państwowej. Na ostatnim posiedzeniu Dumy rząd wniósł projekt prawa o wprowadzeniu przymusu służby powszechnej cywilnej. Rząd zażądał uchwalenia nagłości dla tego projektu i załatwienia go poza ogólnym porządkiem dziennym. W początku rozpraw jednak sprawa ułknęła. Referent oświadczył, że w tej decydującej kwestyi Duma nie może bez głębszego zastanowienia pozostawić rządowi swobody działania. W ten sposób mogłyby być narażone najżywniejsze interesy narodu. Po rozpoczęciu rozpraw pierwszy mówca, Milukow, wystąpił z najrozmaitszymi zastrzeżeniami. Bezpośrednią odpowiedzią rządu było odczytanie aktu o odroczeniu posiedzeń Dumy. Rząd przeprowadził prawo o przymusowej służbie cywilnej bez udziału Dumy, na podstawie paragrafu 87-go ustawy zasadniczej. Duma uchwaliła wniosek, wzywający ministrów wojny i spraw wewnętrznych, aby wypowiedzieli się co do dalszej swej polityki wobec Związku ziemskiego i Związku miast. Rząd bez żadnych oświadczeń uznał wniosek ten za niemożliwy do przyjęcia. Na tem samym zebraniu Duma omawiała sprawę wyłączenia posła Lempickiego i na podstawie nieobecności jego w ciągu całego roku na posiedzeniach, bez odpowiedniego usprawiedliwienia przyczyny, uchwaliła wyłączenie, wbrew protestowi socjalistów i grupy pracy.

### Inspektor lotnictwa rosyjskiego.

Sztokholm, 7 stycznia. (T. wł.). — Z Petersburga donoszą, że wielkiego księcia Aleksandra Michajłowicza mianowano ukazem cesarskim naczelnym inspektorem floty powietrznej, z pozostawieniem go w godności generała - adjutanta.

### Orland i Lloyd George w Rzymie.

Bern, 7 stycznia. (T. wł.). — „Matin“ pisze: Podróż Orlanda i Lloyda George'a do Rzymu ma na celu opracowanie planu ofensywy sprzymierzonych w roku 1917. W odwiedzinach tych dzienniki dopatrują się potwierdzenia niezachwianego postanowienia i solidarności wszystkich rządów koalicji.

### Obrazy w Rzymie.

Bern, 7 stycznia. (T. wł.). — „Messagero“ pisze: „Nie możemy oczekiwać wiadomości o przebiegu i wyniku konferencji w Rzymie, która być może, jest najważniejszą ze wszystkich konferencji koalicji“. O przedmiocie obrad dziennik powyższy pisze: „Czwórporozumienie nie odpowiedziało jeszcze na notę Wilsona, oraz innych państw neutralnych. Zdaje się, nie będziemy dalecy od prawdy, jeżeli przypuścimy, że na kongresie rzymskim zapadnie uchwała nad odpowiedzią. Następnie pewnym będzie przypuszczenie, że omawianem jest szeroko położenie Rumunii, oraz sprzymierzonych w Macedonii. Poselstwo angielskie, które przybyło wczoraj z Aten do Rzymu, przywiozło przedstawicielom koalicji najświeższe wiadomości o sytuacji i nastroju w Grecji. Na podstawie tych wiadomości, być może powzięte zostaną odpowiednie postanowienia w sprawie stanowiska czwórporozumienia w stosunku do rządu greckiego. Wreszcie „Messagero“ przypuszcza, że na konferencji tej będą omówione szczegółowo sprawy zaprowiantowania, pożyczek, kursu weksli, oraz wojny łodzi podwodnych.

### Echa noty Wilsona.

Waszyngton, 7 stycznia. (T. wł.). — Agencja Reutersa donosi: Senat 48-ma głosami prze- 17-lu przyjął wniosek republikan, wedle którego senat pochwala nie notę prezydenta, lecz jedynie propozycję jego ogłoszenia warunków pokojowych przez obie strony wojujące.

Waszyngton, 7 stycznia. (T. wł.). — Biuro Reutersa donosi: Wedle doniesienia departa-

mentu państwa, prezydent Wilson nie ma za miaru występować z ponowną notą pokojową.

### Okreły duńskie.

Kopenhaga, 7 stycznia. (T. wł.). — Z rozporządzenia ministeryum spraw wewnętrznych wypożyczanie okrełów duńskich obcym rządóm, firmom lub obywatelom może nastąpić jedynie za zezwoleniem ministeryum handlu.

### Z frontu belgijskiego.

Haga, 7 stycznia. (T. wł.). — Havas donosi z Paryża: Prezydent Poincare w towarzysztwie generała Nivelle odwiedził wraz z królem wojska belgijskie, którym doręczył odznaczenia francuskie. Następnie odwiedził wojska francuskie nad morzem Północnem.

### Koalicja a Grecja.

London, 7 stycznia. (T. wł.). — Biuro Reutersa donosi z Aten pod datą 3 stycznia: Dawniejsi prezesowie ministrów, z którymi król odbył narady, jednomyślnie oświadczyli, iż zdania koalicji w ich obecnej formie nie są do przyjęcia, przyjęcie ich bowiem oznaczałoby niejako przyznanie, że rząd grecki miał projekt zaatakowania armii koalicji. Rząd, w porozumieniu z koroną, postanowił pewne części noty koalicji odrzucić, ale jednocześnie oświadczyć gotowość do dalszych rokowań na podstawie zmienionych warunków.

London, 7 stycznia. (T. wł.). — „Daily Telegraph“ dowiaduje się z Syrii, że rezerwisci wysadzili w powietrze most kolejowy na południe od Larysy, aby uniemożliwić dalsze wysyłanie wojska do Peloponezu. W dalszym ciągu pismo to donosi, że majątek generała Dauglisa, zdeponowany w Banku narodowym, oraz drobniejsze sumy pieniężne, należące do Venizelosa, uległy konfiskacie. Aresztowania wenezelistów trwają w dalszym ciągu. Transport wojska do Peloponezu odbywa się powoli. Dotychczas przewieziono tam 7,000 żołnierzy i tylko 30 dział. Z Pireusów donoszą do „Daily Telegraph“, że d. 29 grudnia w Pireusie rozbito sklepy z pszem. W Atenach również wybuchy na tem ile nieporządku. Wprawdzie rząd posiada wielkie ilości maki dla armii, ale nie chce ich wydać na użytek ludności cywilnej.

### Przygotowania w Grecji.

Amsterdam, 7 stycznia. (T. wł.). — Z Aten donoszą do Londyńskiego „Morningpost“: Rząd grecki bardzo często postępuje „bezmysłnie“. Można się o tem przekonać na podstawie rozmaitych oznak, a mianowicie, choćby z tego, że rezerwisci greccy powołani zostali na służbę i zapowiedziano im, iż muszą być w pogotowiu tak, aby w ciągu godziny po otrzymaniu wezwania mogli stawić się do swych oddziałów.

Następnie korespondent „Morningpost“ dowiaduje się, iż poczyniono rozległe przygotowania wojenne, szczególnie pod względem gromadzenia artylerii, zapasów żywności i amunicyi. W dalszym ciągu dzienniki londyńskie donoszą o licznych aresztowaniach wenezelistów.

## Wiadomości wojenne.

### Rosya żąda od Anglii pomocy.

W „Wieczerniej Wremia“ utrzymują, że do Anglii wyjechała już specjalna komisja rosyjska, której zadaniem ma być nakłonienie Anglii do energiczniejszej pomocy w celu pozyskania ostatecznego Dardanel i Carogrodu. Tego ostatniego Rosya bowiem nie wyzkała się dotąd i liczy w tej sprawie na pomoc Anglii. Pismo rosyjskie zaznacza od siebie, iż w obecnej chwili trudno będzie wystąpić na seryo z podobnym postulatem i jeszcze trudniej wystarać się o jego urzeczywistnienie.

### Obawy rosyjskie o los Besarabii.

W oficjalnym organie wojskowych sfer rosyjskich „Ruskij Inwalid“ zwracają już z góry uwagę, że Besarabia mogłaby zostać poważnie zagrożoną w razie, gdyby naczelną dowództwo rosyjskie w odpowiednim czasie nie było powzięło stanowczego kroku, zmierzającego do odwrócenia od kraju tego niebezpieczeństwa. O ile Besarabii grozi jeszcze w chwili obecnej poważne niebezpieczeństwo, to można mówić jedynie o niebezpieczeństwie przejściowym. Ale nie można lekceważyć. Trzeba więc być przygotowanym na „chwilową utratę pewnej części terytoriów besarabskich“, ale to nie dowodzi niczego o ostatecznym losie Besarabii, która pozostanie jak dawniej przy Rosyi.

# ŁÓDŹ.

## Kalendarzyk.

Dziś: Seweryna op.  
Jutro: Marcyanny P. M.

Wschód słońca o godz. 8 m. 11  
Zachód o godz. 4 m. 2.

### Rocznice.

- Dnia 8 r. 1500. Zmarł Joachim Bielski, kronikarz i wierszopis.  
1654. Bohdan Chmielnicki poddał się z Kozakami carowi Aleksemu Michajłowiczowi.  
1750. Król August III ustanowił syna swego Karola księciem Kurlandji.

## Kronika łódzka.

### Wybory do Rady miejskiej.

Zrzeszenia przemysłowo-handlowe, jak wiadomo, wystawiły swoich kandydatów do II kurji, niezależnie od ich kwalifikacji partyjnych, a natomiast z uwzględnieniem ich kompetencji i zasług dla przemysłu i handlu łódzkiego. Opublikowana odezwa do wyborców II kurji, podpisana przez wszystkie łódzkie niezależne instytucje handlowo-przemysłowe, głosi:

„Niema takiej dziedziny gospodarki miejskiej, która by bezpośrednio lub pośrednio nie dotykała przemysłu i handlu. Każde zarządzenie władz miejskich może dodatnio lub ujemnie oddziaływać na nasz przemysł i bardzo liczne związane z nim gałęzie handlu i rodzaje zarobkowania ludności; dlatego też w sprawach miejskich muszą mieć głos istotni przedstawiciele przemysłu i handlu, wybrani przez najpoważniejsze przemysłowo-handlowe instytucje społeczne, które ten przemysł i handel reprezentują i które zawsze dawały dowody, że spraw łódzkiego przemysłu i handlu skutecznie bronić potrafią.”

### A dalej:

„Gdy życie naszego miasta z dniem 4 sierpnia 1914 roku zmartałwiało i zdawało się wszystkim, że jesteśmy w położeniu bez wyjścia, wtedy Komitet giełdowy, Urząd starszych Zgromadzenia kupców m. Łodzi wraz z Komitetem reprezentantów kapieństwa i Sekcja przemysłu włókiennego złączyły się i utworzyły „Wydział finansowy”, który przez emisję bonów wyratował Łódź z rozpaczliwego położenia. W tej chwili również są trudne zagadnienia finansowe i czeka nas już obecnie poważna przygotowawcza praca, aby natychmiast po zawarciu pokoju przystąpić do urzeczywistnienia ciężkiego zadania: racjonalnego sposobu zakupu i rozdzielania surowców, uruchomienia przemysłu i handlu, torowania nowych dróg zbytu, tworzenia instytucji finansowych na nieznanym u nas dotąd podłożu, silnym w środku i dających pewną i trwałą rekojmie ponownego rozkwitu i rozwoju naszego miasta — drugiego co do liczebności w Polsce.”

Te bardzo trudne cele i zadania można będzie osiągnąć jedynie przez zrzeszenie przemysłu i handlu, a obecna wyborcza kolidacja stanowi pierwszy krok na drodze do tego wielkiego celu, który leży na gruncie najżywościwszych interesów wszystkich przedstawicieli wielkiego i średniego przemysłu i handlu łódzkiego.

Obywatele! Skupiamy się, łączymy się, gdyż tylko wspólna solidarna praca może doprowadzić do ponownego rozwoju Łodzi!”

Lista kandydatów, bardzo taktownie i umiejętnie zestawiona, zawiera następujące nazwiska:

Grohmann Henryk, Poznański Maurycy, Dr. Kniem Józef, Nowosielski Jan, Rosenblatt Józef B., Kernbaum Maks, Ziegler Oskar, Lipiński Antoni, Hordliczka Wilhelm, Kon Zeron, Dybczyński Czesław, Geyer Gustaw, Horodnyński Włodzimierz, Weil Karol, Biedermann Paweł, Heinzel bar. Juliusz, Chądzyński Karol, Dr. Hirsberg Leon, Konarszewski Tadeusz i Klawe Waclaw.

Lista powyższa nosi numer 21. Niewątpliwie zyska ona poparcie przemysłowców i kupców.

Komitet wyborczy zrzeszeń przemysłowo-handlowych do II kurji otworzył biuro wyborcze w domu Tow. „Siemens” — Piotrkowska 96, gdzie stale dyżurujący członkowie komitetu udzielają interesantom wszelkich wskazówek i informacji.

W przeciągu dni świątecznych narodowy robotniczy Komitet wyborczy urządził trzy wiece.

Pierwsze wiec odbył się w sobotę w sali fabrycznej Heintzla i Kunitzera na Widzewie, pod przewodnictwem p. Kulczyńskiego. Przemawiali pp. Jaranowski i Waszkowski.

Wczoraj, o godz. 3 po poł., w sali fabrycznej I. K. Poznańskiego, przy ul. Ogrodowej 85, pod przewodnictwem p. Karczmarska odbył się drugi wiec, na którym przemawiali pp.: Kurek o platformie narodowego robotniczego Komitetu wyborczego, poczem p. Waszkowski mówił o potrzebach kraju, a szczególnie robotnika. Gdy następnie p. Bernarczykowski w imieniu bezpartyjnych zabrał głos, napadając na N. R. K. W., oburzeni zebrani zażądali od mówcy zdemaskowania się i wypowiedzenia w czym imieniu przemawia, gdy wyjaśnił że jest zwolennikiem Ch. D., zażądano aby opuścił salę. Przewodniczącemu z trudnością udało się zebranych uspokoić aby mówca mógł zakończyć swe przemówienie. Na zarzuty p. Bernarczykowskiego odpowiedział p. Kaszkowski, poczem przyjęto rezolucję o głosowaniu na listę kandydatów N. R. K. W. Nr. 6. Trzeci wiec odbył się w fabryce Leonhardta.

Wczoraj, o godz. 3 po poł., w teatrze Wielkim, pod przewodnictwem p. Strzeleckiego, odbył się wiec, zwolany przez polską lewicę socjalistyczną,

na którym przemawiali pp.: Gralak, Klimentowicz, członek Rady miejskiej w Warszawie, p. Ciszewski i p. Strzelecki w imieniu polskiej lewicy socjalistycznej. Jako oponent wystąpił w imieniu polskich socjalistów p. Julianowski, a w imieniu robotniczego Komitetu wyborczego S. D. p. Kapola. Na krytykę oponentów odpowiedział p. Furman.

### Czterdziestolecie chrz. Tow. Dobroczynności.

W roku bieżącym upływa 40 lat od powstania chrześcijańskiego Tow. dobroczynności. Instytucja ta powstała w r. 1877 z inicjatywy radnych honorowych miasta Jarzębowski, Heintzla, Konstadta i Paszkiewicza i początkowo, zwała się „Łódzkim Tow. wspierania biednych”, a w roku 1885 na zasadzie statutów, zatwierdzonych w Petersburgu przemianowano ją w na „Łódzkie chrz. Tow. dobroczynności”.

W pierwszym roku swej działalności, zaraz po zorganizowaniu Tow. wydało odezwę, w której zawiadamia, że wszyscy biedni w Łodzi, w liczbie 300, zostali zarejestrowani i będą wspomagani przez nową instytucję. W roku 1884, wskutek kryzysu ekonomicznego, panowała w Łodzi wielka nędza. Wówczas to Tow. otworzyło trzy bezpłatne kuchnie ludowe. W dwa lata później powstało przytulisko, w którym znalazło utrzymanie 30 biednych. W tymże roku zorganizowano ze składki w kościele św. Trójcy Dom sierot.

### Opieką nad uczniami.

Zarząd jednej z prywatnych szkół targonowych postanowił oprócz obiadów bezpłatnych dla uczniów, urządzić dla nich salę, w której ogrzana, w której uczniowie będą mogli odrabiać lekcje, oraz spędzać kilka godzin wolnych od nauki.

### W „Przytulisku”.

Wczoraj o godz. 4 po poł., w obecności wiceprezesa miejscowej Rady opiekuńczej pp.: Stefana Barcińskiego i adw. I. Lachmanowicza, zarządu oraz zaproszonych gości, odbył się popis w „Przytulisku” przy ul. Południowej 66, dla dzieci w m. Ze sprawozdania rocznego wynika, że „Przytulisko” w pierwszym roku istnienia utrzymywało się z ofiar gminy żydowskiej w sumie 1200 rb. miesięcznie, z funduszy otrzymanych od areybiskupa warszawskiego, oraz z zaomóg, udzielonych przez sukcesorów b. p. małż. Silbersteinów, w wysokości 500 rb. miesięcznie. W kwietniu r. ub. „Przytulisko” przesłało pod egidę łódzkiej miejscowej Rady opiekuńczej, która ofiarowała na ten cel zapomogę 1500 rb. miesięcznie. Z przytuliska korzystały w pierwszym rzędzie dzieci rezerwistek, sieroty i półsieroty. Ogółem korzystało z „Przytuliska” stale 312 dzieci obojga płci. Działalność przytuliska polegała na całodziennym odżywianiu, udzielaniu pomocy lekarskiej, kształceniu i dzieci, bądź w samym przytulisku, bądź w odsyłaniu ich do szkół ludowych. Niezależnie od tego przytułek rozdał dziennie przychodzącym dzieciom od 600 — 650 obiadów.

Popis miał charakter nader miły i sympatyczny i zakończył się odśpiewaniem przez dzieci hymnu „Boże coś Polskę”.

### Podwieczorek akademicki.

W sali Grand Hotelu odbył się onegdaj „Podwieczorek akademicki”, dwukrotnie powtórzony. Przy wypełnionej po brzegi sali, wśród wesołego gwaru, który nosił wszelkie cechy pospolitego harmidru, popisywali się studenci, oraz zaproszeni artyści teatru Polskiego pp.: Morska, Kłoińska, Korczakowa i Orliński. Z popisów studenckich najkroczystnie przedstawiała się gra na fortepianie p. W. Tancmana. Podwieczorek przyniósł zapewne pokazny dochód.

### „Manifest powszechnej miłości”.

Ciekawy i pociągający temat odczytu utalentowanego poety, J. Tuwima, sprawił, iż popyt na bilety jest znaczny. Niewielka ilość pozostałych biletów jest do nabycia w cukierni Roszkowskiego. Odczyt zostanie wygłoszony w środę, dn. 10 b. m., w teatrze Polskim.

### Teatr Polski.

W nadchodzący czwartek po raz drugi „Nowa Dejanira”, dramat Juliusza-Słowackiego w 5 aktach (6 obrazach) z udziałem p. Antoniego Różyckiego, artyści teatru Rozmaitości w Warszawie. W nadchodzącą sobotę, dnia 13 b. m., teatr Polski występuje z premierą. Dana będzie po raz pierwszy w Polsce tragedia Juliusza Cezera p. t. „Neklan” (księżka czeski), do której przygotowują się czołowe piękne dekoracje w stylu bizantyjskim.

## Od wydawnictwa.

Ponieważ nie nadszedł dotychczas transport papieru, zamówionego przez nas w swoim czasie, zmuszeni jesteśmy także i dziś, a być może i w ciągu kilku dni najbliższych, wydawać „Godzinę” w zmniejszonej objętości, ażeby uniknąć możliwości zupełnej przerwy w wydawnictwie z powodu braku papieru.

Ze względu na wyjątkowe czasy zechcą Czytelnicy nasi uwzględnić ten „niedobór”, który zresztą postaramy się wyrównać jaknajrychlej i jaknajdokładniej.

# WARSZAWA.

## Kronika warszawska.

### Rada Stanu.

(o) Ze źródła dobrze poinformowanego donoszą do „Czasu”: Ogłoszenie Rady Stanu nastąpi w ostatnim momencie przed terminem pierwszego jej zebrania się, wyznaczonym na 9 b. m. Dnia 10 b. m. odbędzie się nabożeństwo pontyfikalne w katedrze, poczem nastąpi konstytuujące zebranie się Rady Stanu dla wyboru marszałka i wice-marszałka.

O przyszej siedzibie Rady Stanu pisze wczoraj „Przebieg wieczorny”, że rezydował ona będzie w pałacu Kraszińskich. W tych dniach zarząd miejski otrzymał polecenie doprowadzenia urządzeń i umeblowania tego pałacu do należytego porządku.

Pałac Kraszińskich z przylegającym doń ogromem zapisany został przez Wincentego hr. Kraszińskiego narodowi polskiemu pod warunkiem, że tam mieścić się będzie najwyższa instytucja ustawodawcza polska. W myśl tego kodecyku, w pałacu Kraszińskich mieściła się Rada Stanu i Senat Królestwa Polskiego, a po jej zniesieniu po powstaniu 1863 roku, rząd rosyjski w pałacu Kraszińskich urządził najwyższą instytucję sądową, t. j. Izbę sądową.

### Papier taniej.

(o) Przed kilku miesiącami obiegaly pogłoski o braku papieru w Niemczech. Skutkiem tego składnicy papieru, którzy w ciągu pierwszego roku wojny porobili majątki na sprzedaży papieru po cenach podwojnych, a nawet potrójnych, zaczęli sprządać z Niemiec wielkie zapasy papieru za gotówkę. Okazało się, że papieru nie brakło, natomiast zabrakło jego nabywców, ponieważ ruch wydawniczy znacznie się zmniejszył. W rezultacie składnicy zaczęli sprzedawać papier po cenach znacznie niższych.

### Śmierć wśród gazu.

(o) Przy ul. Smolnej nr. 6, gazem świetlnym uchodzącym z pękniętej rury, zatrula się na śmierć 65-letnia Józefa Lasocka.

### Z kramów Wielopola.

(o) Wskutek prośby, wystosowanej do magistratu przez właścicieli kramów na Wielopole (Gościnnego Dworu), w piątek zesłała na miejsce specjalna komisja, która sprawdziła narzekania na pewne niewygodności techniczne w urządzeniu. Komisja obiecała powiększyć światło wewnątrz przez wybić kilku jeszcze okien, oraz zaprowadzić niektóre inne ulepszenia. Na prośbę o obniżenie czynszu dzierżawnego magistrat się nie zgodził. Wskutek tego niektórzy żydzi agituja, żeby handlarze przemieśli się do prywatnych bazarów, gdzie jakoby ceny na miejsca są niższe.

### W cechu wędliniarzy.

(o) Z powodu złożenia mandatów przez starszego, p. Berowskiego, i podstarszego, p. Tschirschnitta, w cechu wędliniarzy warszawskich urządzono nowe wybory urzędu starszych. Wyborom przewodniczył delegat sekcyi do spraw rzemiosł, p. Paweł Nowicki. Wybrano prawie jednomyślnie: na starszego p. Ludwika Stachowicza, na podstarszego p. Teodora Wiecheckiego. Do rady gospodarczej weszli pp.: P. Kwiatkowski, Fr. Getter, J. Zembrzuski, J. Walecki, K. Sikorski, E. Zieliński, St. Brokowski, K. Scholtze, Makowiecki, L. Rydel, A. Milej, Fr. Szmitkowski, B. Dydyński, W. Markiewicz, Wł. Józwik, Fr. Jankowski, Józef Herbst, K. Zagorowski, H. Paprocki, Fr. Wojciechowski, J. Smulko, J. Płonski, A. Ciechanowski i Al. Gürtler. Na skarbnika powołano p. Zembrzuskiego. Nowy starszy, p. Stachowicz, zaproponował rozpoczęcie starań u zarządu miasta, aby monopol wyrobu wędlin powierzone cechowi. Pogląd ten podzieliła rada gospodarcza. Odpowiednie podanie do zarządu miasta będzie wniesione w poniedziałek.

### Ze stosunków jatkowych.

(o) Zatarł między konsorcjum mięsnem a rzeźnikami żydowskimi, który, jak już pisaliśmy, został przeniesiony z sądu okręgowego przed sąd rozjemczy, już został zatwierdzony polubownie. Sekwestr nałożony na konsorcjum zniesiono. W sprawie tej rzeźnicy-żydzi urządzili zebranie specjalne, zaznaczając charakterystycznie, że na zebranie to „kobiet nie będą dopuszczone”. W bazarze Ulrycha, gdzie zniesiono swego czasu jatki z drobiem, żydzi na nowo rozpoczynają sprzedaż płacwa.

### Skarbnice skór.

(o) Jak olbrzymie „zapasy” skór posiadają spekulanci, pomimo niesłychanej jej drożyzny, świadczy fakt, że gdy w tych dniach skradziono skóry takiemu „zapaśnikowi” z ul. Franciszkańskiej, ogłosił, że za wykrycie kradzieży daje aż 2,000 marek.

### Zjednoczenie.

(o) „Hajnt” donosi: „W warszawskich kołach syonistycznych czynione są gorliwie przygotowania do ogólnego zgromadzenia syonistów. Komitet miejski syonistów odbył w zeszłym tygodniu kilka narad z udziałem członka Komitetu wykonawczego, dra Hantkego z Berlina. Między innymi rozważano szczegółowo sprawę zjednoczenia się z „Grupą ludowców” z Rady miejskiej”.

### Nieludzki czyn.

(o) Wczoraj milicya wezwwała Pogotowie na ul. Grojecką, gdzie w domu nr. 63 znalazłono na poddaszu starca 70-letniego, skostniałego od zimna, ze

siabami oznakami życia. Jest to, jak się okazało, Karol Piotrowski, bez zajęcia. Rodzina jego zamieszkała w tym samym domu, wyrzuciła go z mieszkania. Starzec udał się na poddasze, gdzie przebywał zgłodniały, aż go wśród mrozu sen zmorzył. Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus w stanie bardzo ciężkim.

## Ziemie polskie.

### Z Wołomina.

(o) Komitet obywatelski stara się zapobiegać nędzy, wspierając rozmaitemi ofiarami potrzebujących pomocy. W czterech ochronkach znalazło przytułek około 300 dzieci. Niedawno powrócił do Wołomina dr. Czapliski, który bezinteresownie udziela porad lekarskich, otworzywszy ambulatoryum dla uboższej ludności. W tych dniach odbyło się zebranie członków straży ogniowej w celu dokonania wyborów nowego zarządu. Wybrano p. Wojciechowskiego, ponownie jako naczelnika i p. Heinego na zastępcę. Pp.: Cytowski, Lipski, Dąbrowski, Pawczkowski i Poloniecki, wybrani do zarządu. Nowy zarząd ma na celu usunięcie wszelkich nieporządków, jakie z biegiem czasu zgromadziły się w tem zrzeszeniu. Mieszkańcy tu czasowo p. W. Tuszewski, urządził w dawnym lokalu „Iluzjonu”, scenę teatralną, na której popisują się miejscowe siły amatorskie. Czysty dochód z przedstawień przeznaczają p. Tuszewski na wsparcie najuboższych rzemieślników wołomińskich. Mieszkańcy tutejsi, mając na względzie szlachetny cel tego filantropijnego towarzystwa amatorskiego, uczęszczają chętnie i dość licznie na te przedstawienia. Wkrótce będzie odegrana przez tych amatorów sztuka Zapolskiej p. t.: „Tamten”.

### Z Łasku.

We wsi Kopyści, gminy Bałucz, pod Łaskiem, spłonęła stodoła ze zbożem, oraz sprzęty gospodarcze w zagrodzie gospodarza Fronczaka. Ogień powstał z podpalenia.

Redaktor odpow.: Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. NAPIERAŁSKI i C. ZAWIŁÓWSKI.

## OBWIESZCZENIE

### dla wyborców kurji I.

Wybory do Rady miejskiej m. Łodzi dla kurji I-jej odbędą się w poniedziałek, d. 15-go stycznia i we wtorek, d. 16 stycznia 1917 r., pomiędzy godziną 10 rano a 8 wieczorem.

Wyborcy, których nazwiska zaczynają się literami A do L, głosują w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1917 r.

Termin głosowania upływa o godz. 8 w.

Wyborcy, których nazwiska zaczynają się literami M do Z, głosują we wtorek, dn. 16 stycznia 1917 r.

Lokal wyborczy mieści się zarówno w pierwszym jak i w drugim dniu głosowania, w Prezydium Policji, Spacerowa nr. 14, I-sze piętro, pokój nr. 84.

Głosowanie odbywa się w następujący sposób:

Głosujący udaje się osobiście do lokalu wyborczego ze swym paszportem, otrzymuje tam urzędowo ostemplowaną kartę wyborczą, wypełnia ją, nie będąc obserwowanym w jednej z kabin wyborczych, składa ją w taki sposób, aby pismo nie było widocznem i wręcza ją przewodniczącemu. Przewodniczący sprawozdania legitymujący wyborcy, poleca dokonania adnotacyi o głosowaniu w liście wyborców, oraz w specjalnie sporządzoną listę głosujących, wrzuca następnie kartkę wyborczą do urny, zarządzając jednocześnie wykreślenie wzmianki wyborczej w paszporcie.

Wyborca winien wpisać do kartki wyborczej tylko ten numer listy kandydatów, na którą zamierza głosować. Treść kartki wyborczej winna wskazywać, w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, numer obranej listy kandydatów. Również i w tym wypadku, gdy kilka list jest razem połączonych, wolno wpisać tylko jeden numer.

Kartki wyborcze urzędowo nieostemplowane, lub też takie, w których figuruje jakikolwiek nazwisko lub podpis, są nieważne.

Listy kandydatów do I-jej kurji, uznane przeze mnie za ważne, opublikowane będą, z podaniem numeru, w pismach miejscowych, jak również ogłoszone za pomocą specjalnych obwieszczeń.

Głosowanie kończy się, gdy minął czas określony, i ostatni z obecnych w lokalu wyborczym wyborców złożył swój głos.

Wybory są jawne. Przysługuje mi jednak prawo ograniczenia liczby osób, przebywają

W d. 7 b. m., przeżywszy lat 26, zmałaja

b. p. Zofia z Morgensternów LANDAU

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpożrebowego na omentarz żydowski nastąpi w dniu 8 b. m. o godz. 12 1/2 pp. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu MAŻ I DZIECI.

cyh w danej chwili w lokalu wyborczym, o ile to okazuje się niezbędnym dla utrzymania porządku.

Łódź, dnia 4 stycznia 1917 r.

Zastępca komisarsza wyborczego hr. z Bnina-Bniński.

OBWIESZCZENIE.

dla wyborców kurii II.

Wybory do Rady miejskiej m. Łodzi dla kurii II-giej odbędą się w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1917 r., pomiędzy godziną 10 rano a 8 wieczorem.

Wyborcy z okręgów wyborczych: 2, 3, 3a, 4, 5, 5a, 6, 7 głosują w lokalu wyborczym przy ulicy Piotrkowskiej nr. 91, parter.

Wyborcy z okręgów wyborczych: 7a, 8, 8a, 9, 10, 10a, 12, 13, 14, 15, 16 głosują w lokalu wyborczym przy ulicy Piotrkowskiej nr. 215, parter.

Głosowanie odbywa się w następujący sposób:

Głosujący udaje się osobiście do lokalu wyborczego ze swym paszportem, w tych zaś wypadkach, gdy zastępuje on Towarzystwo akcyjne, lub przedsiębiorstwo handlowe, z poświadczonym aktem pełnomocnictwa, otrzymuje tam urzędowo ostemplowaną kartkę wyborczą, wypełnia ją, nie będąc obserwowanym w jednej z kabin wyborczych, składa ją w taki sposób, aby pismo nie było widocznym i wręcza ją przewodniczącemu; przewodniczący sprawdza legitymację wyborcy, poleca dokonanie adnotacji w liście wyborców, oraz w specjalnie sporządzonej liście głosujących, wrzuca następnie kartkę wyborczą do urny, zarządzając jednocześnie wykreślenie wzmianki wyborczej w paszporcie lub akcie pełnomocnictwa.

Wyborca winien wpisać do kartki wyborczej tylko ten numer listy kandydatów, na którą zamierza głosować. Treść kartki wyborczej winna wskazywać, w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, numer obranej listy

kandydatów. Również i w tym wypadku, gdy kilka list jest razem połączonych, wolno wpisać tylko jeden numer.

Kartki wyborcze urzędowo nieostemplowane, lub też takie, na których figuruje jakiegokolwiek nazwisko lub podpis, są nieważne.

Listy kandydatów do II-ej kurii, uznane przezemnie za ważne, opublikowane będą, z podaniem numeru, w pismach miejscowych, jak również ogłoszone za pomocą specjalnych obwieszczeń.

Głosowanie kończy się, gdy minął czas określony, i ostatni z obecnych w lokalu wyborczym wyborców złożył swój głos.

Wybory są jawne. Przewodniczącemu podkomitetu wyborczego, lub jego zastępcy przysługuje jednak prawo ograniczenia liczby osób, znajdujących się w danej chwili w lokalu wyborczym, o ile okaże się to niezbędnym dla utrzymania porządku. Do wydanych zarządzeń winni się wszyscy wyborcy, jak również i inni obecni, bezwzględnie zastosować.

Łódź, dnia 4 stycznia 1917 r.

Zastępca komisarsza wyborczego hr. z Bnina-Bniński.

OBWIESZCZENIE

dla wyborców kurii III.

Wybory do Rady miejskiej m. Łodzi dla kurii III odbędą się we wtorek, dnia 16 stycznia 1917 roku, pomiędzy godziną 10 rano a 8-ą wieczorem.

Wybierają:

1) w lokalu wyborczym przy ul. Zgierskiej nr. 96, parter, wyborcy z 3-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami M do Z;

2) w lokalu wyborczym przy ul. Aleksandrowskiej 41, parter, wyborcy 4-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami L do Z;

3) w lokalu wyborczym przy ul. Zgierskiej 39, parter, wyborcy 3-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się lit. A do L;

4) w lokalu wyborczym przy ulicy Brzezińskiej 7, parter, wyborcy okręgu wyborczego 3a;

5) w lokalu wyborczym przy ul. Konstantynowskiej 16, parter, wyborcy 4-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami A do K;

6) w lokalu wyborczym przy ul. Ogrodowej 8, parter, wyborcy okręgów wyborczych 1, 2, 4a i 17;

7) w lokalu wyborczym przy ul. Średniej nr. 18, parter, wyborcy 5-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami A do K;

8) w lokalu wyborczym w Helenowie, wyborcy okręgu wyborczego 5a;

9) w lokalu wyborczym przy ulicy Miłsza 24, parter, wyborcy 7-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się lit. A do K;

10) w lokalu wyborczym przy ul. Długiej 45, parter, wyborcy 7-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się lit. L do Z;

11) w lokalu wyborczym przy ul. Piotrkowskiej 91, parter, wyborcy okręgu wyborczego 7a, których nazwiska zaczynają się literami A do L;

12) w lokalu wyborczym przy ul. Dzielnej 23, parter, wyborcy 8-go okręgu wyborczego,

13) w lokalu wyborczym przy ul. Dzielnej 36, I piętro, wyborcy okręgów wyborczych 6, 8a i 11;

14) w lokalu wyborczym przy ulicy Nawrot 45, parter, wyborcy 10-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami A do L;

15) w lokalu wyborczym przy ul. Rozwadowskiej nr. 2, parter, wyborcy okręgów wyborczych 9 i 10a;

16) w lokalu wyborczym przy ul. Głównej 62, I piętro, wyborcy 10-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami M do Z;

17) w lokalu wyborczym przy ul. Widzewskiej 145, parter, wyborcy okręgu wyborczego 7a, których nazwiska zaczynają się literami M do Z;

18) w lokalu wyborczym przy ulicy Piotrkowskiej 215, parter, wyborcy okręgów wyborczych 12, 13 i 14;

19) w lokalu wyborczym przy ul. Widzewskiej 227, parter, wyborcy okręgów wyborczych 15 i 16;

20) w lokalu wyborczym przy ulicy Brzezińskiej 82, parter, wyborcy 5-go okręgu wyborczego, których nazwiska zaczynają się literami L do Z.

Głosowanie odbywa się w następujący sposób:

Głosujący udaje się osobiście do lokalu wyborczego ze swym paszportem, otrzymuje

tam urzędowo ostemplowaną kartkę wyborczą, wypełnia ją, nie będąc obserwowanym w jednej z kabin wyborczych, składa ją w taki sposób, aby pismo nie było widocznym i wręcza ją przewodniczącemu; przewodniczący sprawdza legitymację wyborcy, poleca dokonanie adnotacji w liście wyborców, oraz w specjalnie sporządzonej liście głosujących, wrzuca następnie kartkę wyborczą do urny, zarządzając jednocześnie wykreślenie wzmianki wyborczej w paszporcie.

Wyborca, nie umiejący czytać ani pisać, może przy wyborach wyreczyć się jakiegokolwiek drugą osobą; ta ostatnia niekoniecznie musi posiadać prawo wyborcze.

Wyborca winien wpisać do kartki wyborczej tylko ten numer listy kandydatów, na którą zamierza głosować. Treść kartki wyborczej winna wskazywać, w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, numer obranej listy kandydatów. Również i w tym wypadku, gdy kilka list jest razem połączonych, wolno wpisać tylko jeden numer.

Kartki wyborcze urzędowo nieostemplowane, lub też takie, na których figuruje jakiegokolwiek nazwisko, lub podpis, są nieważne.

Listy kandydatów do III kurii, uznane przezemnie za ważne, opublikowane będą, z podaniem numeru, w pismach miejscowych, jak również ogłoszone za pomocą specjalnych obwieszczeń.

Głosowanie kończy się, gdy minął czas określony, i ostatni z obecnych w lokalu wyborczym wyborców złożył swój głos.

Wybory są jawne. Przewodniczącemu podkomitetu wyborczego, lub jego zastępcy przysługuje jednak prawo ograniczenia liczby osób, znajdujących się w danej chwili w lokalu wyborczym, o ile okaże się to niezbędnym dla utrzymania porządku. Do wydanych zarządzeń winni się wszyscy wyborcy, jak również i inni obecni bezwzględnie zastosować.

Łódź, dnia 4 stycznia 1917 r.

Zastępca komisarsza wyborczego hr. z Bnina-Bniński.

Nadesłane.

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszym składamy gorące podziękowanie Komitetowi Kierowniczemu Pań oraz wszystkim Paniom Gospodyniom, które pracą swą i ofiarnością przyczyniły się do zorganizowania „Podwieszarki Akademickiego” na rzecz bratniej pomocy „Kola Łódzian w Warszawie”. Zarząd Komitosa Dział. Młodszych.



Zdrowe i piękne zęby

są jednym z najwspanialszych darów jakimi nas natura obdarzyła. Jeżeli jednak niechcemy, abyśmy z nich tylko niedługo mieli pożytek i krótkotwałą ust ozdobę, a przeciwnie pragniemy posiadać to trwałe dobro życia o nieocenionej stałej wartości, to musimy je regularnie przy pomocy Odolu pielęgnować.

Maszyny do pisania „Orzeł” (Adler)

Używane maszyny wszystkich systemów. Wszelkie przybory do maszyn. Warsztat reparacyjny. Nauka pisania na maszynach. ARNOLD CHASINS, Łódź, Piotrkowska Nr. 55. Biuro ogłoszeń „Kuryer”, H. Kustow, Piotrkowska 66 8671-2

! Konkurencja zelówek!

W ciągu 15-tu minut podeszwy będą podzielowane. Najlepszy Wulkan-fiber. Cennik: 2 prawił wój skóry. Dziecinne 90 kop. damskie 1.25 „ męskie 1.60 „. Przyjmuje się również wszelkie reperatury oraz okopowania. M. PRYZANT, Dzielna 19. Wulkan-fiber sprzedaje również szwaczom na wyjątek.

TEATR POLSKI

Łódź, Cegielniana 63. 1900-80

„NOWA DEJANIRA”

dramat w 5 akt. Juliusza Słowackiego. Piątek, dn. 12 stycznia r. b., o godz. 8 pp. PANNY. Sztuka w 4 aktach P. Walffa.

Oziadzio Piernik i babcia Bakalla

Sztuka fantastyczna w 4 akt. M. Talarakulwiza. Sobota, d. 13 stycznia r. b. o g. 8 w. PABLIŚIA. Neklan-Książę Czeski. Tragedya w 5 aktach Jul. Zayara.

Teatr SCALA

Dyrekcja S. KUPERMAN. 3656-4 Cegielniana 18.

W poniedziałek 8 b. m. BENEFIS S. Kustina. Przez beneficjanta wraz z małżonką i o. Jedynym odległym zostanie wesoła komedia „SPEKULANT z NALEWEK” i operetka „Milo 38 przez telefon”. Panie Lola Petroni i Rybak z nowym repertuarem. Sierocka i Jędrzejko. Dzieci Boden odtańczą „Oj-ra”, p. Jedwab-monolog: „Kolektor” i wiele innych. Bilety sprzedaje kasa teatru.

Kursy Języków R. Bermanówny

Wólczńska, 23 (2-ie piętro). Języki francuski i angielski. Nowe równoległe grupy rozpoczynają się w styczniu. Literatura polska (współz. i romantycz.). Prelegent p. J. N. Miller. Zapisy, przyjmują się codz. od 5-7. 8537-3

Szkoła techniczna (technikum)

w ŁODZI, Pańska № 9, przyjmuje podania od nowych kandydatów na semestr 1, 2, 3 i 4. Dla młodzieży pięci obojga, z wykształceniem średnim, będzie otwarta oddzielna klasa. Czynne są oddziały: budowlany, mechaniczny i elektrotechniczny. Kurs przygotowawczy dla młodzieży z wykształceniem początkowym. Początek lekcji 8 stycznia. Blizszych informacji udziela kancelarya codziennie od 1-5. 8476-8

Licytacja przymusowa

W wtorek, dn. 9 stycznia r. b. sprzedam przez licytację publiczną: 1) o godz. 10 przed poł., ul. Piotrkowska 128: 1 maszynę do szycia, 1 kredens, 1 otomanę i inne przedm.; 2) o godz. 12 w poł., ul. Spacjerowa 29: 2 kredensy z lustrem, 1 otomanę, 1 szafę do ubrań i inne przedm.; 3) o godz. 10 stycznia r. b., ul. Wielńska 14: 1 szafę do ubrań, 1 maszynę do szycia, 1 zegar, 1 lustro; 4) o godz. 8 przed poł., ul. Pańska 18: 1 szafę, 3 lichtarze, 1 zegar i inne przedm.; 5) o godz. 10 przed poł., ul. Piotrkowska 81: 1 kredens, 1 szafę do ubrań, 1 garnitur szalony, 1 chodnik. Papka, Komisarz sądowy w Łodzi.

MYDŁO

z powodu likwidacji detalicznie po cenach hurtowych. Łódź, Piotrkowska 25. w poł. w. na lewo. 8538-3

! Ważne dla handlujących!

Korzystajcie z okazji. Z powodu likwidacji interesu nabyć możecie bardzo tanio różne resztki barchanów surowych i kolorowych letnich i z mowych jak również chustki zimowe, od cuki na męskie i damskie ubrania i okrycia, także różne cagi. 8022, ul. Włocławska 40, m. 10, front, II piętro na prawo. Gony siata. 8:11-10

Ogłoszenia drobne:

A. Meble sprzedam z trzech pokojów tanio. Łódź, Spacjerowa 37, m. 5. 3582-2. Biuro Rekomendacyjne Ludwinski, Łódź, Piotrkowska 100) poleca nauczycielki, treblanki, bony, osoby wyspecjalizowane w handlu, gospodarstwie. 8128-12. M. W. G. damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostiumy od mk. 10, para od mk. 8, suknie od mk. 2. Szyje karakulowe zakłady, futra i przędziami na najnowsze fasony. Piacownia E. Kuzkiej, Łódź, Piotrkowska 17, parter. 3584-4

Poszukuje konwersacji francuskiej zamiast niemieckiej lub rosyjskiej. Oferty złożyć w adm. „Godz. Polski” w Łodzi pod lit. „A. B. № 20”. 3585-1

Pokoje umeblowane tylko w chrześcijańskim domu, ewentualnie ze stajnią potrzebny na Widzewskiej lub w okolicy Widzewskiej ulicy, blisko przystanku tramwajowego. Meczarska Przejazd 52. 8553-3

Zgubiono złotą agrafkę „Toledo” 1-go stycznia między Cegielnianą a Zawalzką na Piotrkowskiej. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem Łódź, Piotrkowska 29, m. 2. 3586-1

Zaginął kwiat, wydany przez Kompanię S. m. Łódź, Piotrkowska 86) № Rep. 191, od M/S 23-4. 8119-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Konstantynowie na imię Maryanny Lobki. 3510-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w gminie Buczak na imię Mieczysława Pakuty. 3512-3